KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 22 Lipca / 3 Sierpnia Rok 1853. № 200. Jutro, Śgo Dominika W.

W przyszłą Niedzielę (to jest d. 7go b. m.) przypada w Kościele XX. *Dominikanów*, doroczna uroczystość Śgo Dominika, Fundatora i Patryarchy Zakonu Kaznodziejskiego; która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Jeden z łaskawych Czytelników *Kurjera*, prostuje wzmiankę co do daty obchodu dnia Śtej Kunegundy. Święto tej Patronki, przypada w Niedzielę po 24ym, a nie po 23cim Lipca, albo też w sam dzień 24go, jeżeli takowy na Niedzielę, jak roku bieżącego wypadnie.

Wiadomości z Xięstw Naddunajskich.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył otrzymać doniesienie Jenerała-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa*, o wejściu do *Bukarestu* przodowego oddziału wojsk jemu powierzonych.

Dla naszych Czytelników będzie bezwątpienia rzeczą ciekawą wiedzieć, z jaką szybkością i w jakim porządku dokonał się ruch wojsk naszych do Xięztw *Naddunajskich*.

Rozkaz Najwyższy przejścia ich przez *Prut*, wysłany z tąd został 13go Czerwca. 20go tegoż miesiąca czoła kolumn naszych były już na prawym brzegu tej rzeki, a 3go Lipca mieszkańcy *Bukarestu* z radością witali pojawienie się u nich chorągwi *Rossyjskich*.

Dla przeprawy przez *Prut* naznaczone były dwa punkta: *Leowo* i *Skuljany*.

W pierwszym punkcie przeszły granicę: 5ta lekka dywizja jazdy, 2ga brygada 15ej dywizji piechoty, 4ta lekka dywizja jazdy i 1sza brygada 10ej dywizji piechoty, z ich artyllerją i pułkami Kozaków *Dońskich* Nr 34 i 37.

Przez *Skuljany* wkroczyły do *Moldawji*, pozostałe wojska 4go korpusu piechoty, pułk Doński Nr 25 i Dońska baterja artyllerji konnej Nr 9.

Przyjęte z spółuczuciem przez mieszkańców *Mołdawji*, wojska skierowane zostały przez *Seret* trzema kolumnami; oddział przodowy z 5ej lekkiej dywizji jazdy z jej artylerją i pułkiem *Dońskim* N° 34, przyspieszył poruszenie do *Bukarestu*.

W *Wołoszczyźnie* znaleźliśmy to samo radosne przyjęcie jak i w *Mołdawji*.

Za zbliżeniem się oddziału przodowego do *Bukarestu*, oczekiwali go, przy wsi *Kolentino*, Metropolita z znakomitszem Duchowieństwem, Wyżsi Urzędnicy, Bojarowie pierwszej klassy i prawie cała ludność miejska. Po przejściu mostu przez rzekę *Kolentino*, oddzielnie wyznaczony Biskup, z Kapłanami, pokropił wojska wodą święconą.

Dziarska i wesoła postać ludzi i doskonałe utrzymanie koni, zdziwiły wszystkich mieszkańców; trudno im było uwierzyć, że ta świetna jazda przeszła 300 wiorst w przeciągu dni 13.

Wojska 4go korpusu piechoty koncentrują się w okolicach *Bukarestu*, zdrowie ich utrzymuje się, dzięki BOGU, w doskonałym stanie. W oddziale przodowym, bez względu na przyspieszony pochód śród wielkiego upału, od przejścia takowego przez *Prut* do 3go Lipca, z 5,386ciu ludzi zachorowało wszystkiego 63, a umarł jeden tylko.

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Czerwca r. b., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 43,308,411, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 31,628,994. W ciągu upłynionego miesiąca Lipca r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rs. 1,295,105, między którémi samych ubezpieczeń ciągłych na summę rs. 657,174, z oznaczeniem składki rocznej w summie rsr. 3,726 k. 26. Doniesiono o 11 nowych pogorzelach ruchomości; za straty zaś z pogorzeli już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 10, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 9,824 k. 26¹/₄.

Gazety *Petersburgskie* w sprawozdaniu o wystawie w *Moskwie* r. b., nader chlubnie wspominają o niektórych wyrobach, pochodzących z fabryk Królestwa, jak np. o suknach A. *Fidlera* z Gu: *Warszawskiej*, które wielki odbyt mają w *Moskwie*, w *Małorossji* i w kraju tutejszym. Porównywając zaś te wyroby z takiemiż wyrobami z fabryki PP. *Wermana*, *Lembke* i *Rethena*, oddają pierwszeństwo suknom P. *Fiedlera*, pod względem wewnętrznej wartości tychże. Dalej wspominają także o kołdrach wełnianych Xięcia N. *Sanguszki*, które zwróciły uwagę znawców. Nakoniec również pochlebnie wyrażają się o wyrobach żelaznych Królestwa, a mianowicie o kosach stalowych z *Sorocka* z Guberuji *Lubelskiej*; o kutym żelazie z fabryki w Gub: *Radomskiej*; o żelaznych naczyniach z polewą pochodzących z Gub: *Warszawskiej*, i o wyrobach *Zejtlera* z tejże Guberuji. W dalszym zaś sprawozdaniu, równie pochlebnie wspomniane są wyroby z fabryk K. *Malcza*, P. *Fraget*; dalej P. J. *Pika* Optyka, i nakoniec mieszkańca *Warszawy* P. *Sztaffla*, który przedstawił probierz do ocenienia wartości metalów.

JW. Baron *Osten-Sacken 1szy*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał jazdy, Dowódca 3go Korpusu piechoty, przybył z *Elisawetgrodu* do *Warszawy*.

JW. Jenerał-Lejt: *Bartołomiej*, Komendant twierdzy *Brześcia Litewskiego*, przybył z *Buska*.

JW. Radca Tajny Senator *Kapherr*, powrócił z *Buska*.

Gazety *Petersburgskie*, donoszą o skonie ś. p. Marji *Bujalskiej*, Córki Rzeczywistego Radcy Stanu *Bujalskiego*. Umarła dnia 13 (25) z. m.

Podług urzędowych ogłoszeń, na jarmarku tegorocznym w *Warszawie*, było *wełny* w ogóle pudów 30,791 fun: 23. Z tej z Gub: *Warszawskiej*, pud: 10,668 f: 16; z *Lubelskiej*, pud: 9733 f: 28; z *Płockiej*, pud: 6,787 f: 36; z *Radomskiej*, pud: 3,138 f: 21; z *Augustowskiej*, pud: 145 f: 38; z Cesarstwa a mianowicie z Gub: *Grodzieńskiej*, pud: 217 f: 4.

Mogiły, to pamiątki, to składnice popiołów, o których, mimo upływu wieków, częstokroć wspominamy z czcią i uwielbieniem, a wzniesione po-nad niemi Krzyże lub kamienie, które obok przypominku o pobożne westchnienie, wskazują jeszcze, czyje kryją szczątki, to żywe świadki tej liczby, jaka snem śmierci zasnęła. To też smętarze, to najprawdziwsza historja ludów, to najobszerniejsze dla zbieracza pole, nigdy niewyczerpane w swych materjałach. Dla tego też z przyjemnością donieść nam przychodzi, iż zamierzona przez K. Wł: *Wójcickiego* praca, co do opisu smętarza *Powązkowskiego*, zbliża się do końca. W dziele tem, oprócz dziejów smętarzy *Warszawskich*, zajmą główne miejsce życiorysy tych wszystkich, którzy z zasługi albo nauki godni są wspomnienia, jako też i tych, którym mimo zasług, dotąd dłoń przyjazna nie wzniosła grobowca.

Xięgarnia Gustawa-Leona *Glücksberga*, przy ulicy *Miodowej* pod filarami, otrzymała: Mszały z Patronami Królestwa *Polskiego* i *Szwedzkiego*, wydania *Kampidoneńskiego;* oraz inne dzieła Duchowne w języku *łacińskim*.

W skutku ogłoszonego przez *Kurjera* sprawozdania o stanie funduszów na billard dla obłąkanych, Pan E. R., nadesłał na tenże cel rs. 3.

(A. n.) Jeśli Gospodarze wiejscy radzą się kalendarza co do czasu orania, zasiewu, zbioru i t. p., my mieszczanie odczytując *Kurjera*, i zaczynając od początku, zatrzymujemy się na skazówkach imienin Członków naszej familji, i naszych przyjaciół. Tym więc sposobem dowiedziałem się o dniu Ś^tej^ Małgorzaty, a tem samem o imieninach mojej żony. Czyniąc zadosyć grzeczności mężowskiej, wybrałem się na miasto dla kupienia upominku, a chcąc połączyć użytek, ozdobę i taniość, zaszedłem w stronę *Dworu Gościnnego*. W tem spostrzegam *vis-a-vis* kulawego bożka, wznowiony handel, dawniej S. *Fordon*, tam więc wszedłem. Zaspokoiwszy potrzebę z zadosyć uczynieniem trzem powyższym warunkom, miło mi jest polecić szanownej Publiczności, handel ten wprost *Dworu Gościnnego*, w domu pod Nrem 954 exystujący, jako zaopatrzony w zbiór najgustowniejszych i najświeższych przedmiotów galanteryjnych, a uprzejma usługa i nieprzesadzone ceny, czynią nabywanie tamże towarów, dla każdego przystępnem.— *E. W....*

Niżej podpisana, uzyskawszy upoważnienie od JW. Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego* do założenia Szkoły Elementarnej żeńskiej, przy ulicy Bednarskiej Nro 2678, mam zaszczyt uwiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że takową otworzyłam z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) 1853 roku.— Kazimiera *Wiśniewska*.

Jeżeli nasz *Ischl* (*Ciechocinek*) i *Busk*, szczycą się w tym roku świetnym pobytem gości, i *Soleckie* wody również są uczęszczane. Truppa teatralna P. *Królikowskiego* z *Lublina*, kompanja muzyków z *Radomia*, wieczory tańcujące, i t. d., służą ku rozrywce kurujących się; a o ile gastronomji przy wodach cześć może być oddawaną, o tyle restauracja miejscowa usług swych nie szczędzi.

Nakładem Xięgarni B. *Lessmana*, wyszła xiążeczka p. t.: *Nouveaux petits Contes pour les enfants par le Chanoine Schmid*, w nowej edycji przejrzanej i poprawionej, wzbogaconej przypiskami i wokabularzem kompletnym. Sprzedaje się we wszystkich Xięgarniach po kop. 37½.

(A. n. z *Kielc*). Naśladowania godne czyny bliźnich naszych są własnością ogółu; jemu wieść o nich oddać należy, bo to światło, zachęta, nauka dane dla wszystkich. Jakże ta święta powinność mówienia zgadza się z głosem mego serca pełnego wdzięczności dla Ciebie szanowny Lekarzu, Cezarze *Gralewski*. Przed kilką miesiącami złamałam nogę; od pierwszej chwili nieszczęśliwego wypadku oddano mnie w Twoje ręce. Nie szczędziłeś umiejętnych starań; przy licznem zajęciu znalazłeś zawsze dla mnie chwilę wolną; może powiedziałby ktoś i słusznie, że to obowiązek Lekarza; ale kiedy znużony pracą i trudem, uśmiechałeś się i słowami pociechy, nadziei, usiłowałeś mnie znękaną cierpieniem, obawą kalectwa uspokoić, strwożone dzielące boleść matki, córki moje pocieszyć, kiedy najmniejsze polepszenie było nietylko naszą ale i Twoją radością, stałeś się dla mnie i dzieci moich zesłanym od BOGA pocieszycielem w nieszczęściu naszem. Nie zapomniemy nigdy uśmiechu i łzy radości w Twojem oku, kiedy obejrzawszy pierwszy raz rozbandażowaną nogę, powiedziałeś do nas te słowa: »Dzięki BOGU, noga jest bardzo dobrze.” BÓG słyszał i widział wszystko. BÓG słyszy moją modlitwę, modlitwę moich dzieci, i tylu innych, którym nigdy pomocy nie odmawiasz Panie; ON je kiedyś błogosławieństwem dla Ciebie i całej Twojej rodziny nagrodzi.— Teressa *Malawska*.

Wczoraj nadesłano bezimiennie do Redakcji *Kurjera* kop. 45, dla ociemniałej Wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, a to na intencję rozwinięcia się podanej w *Kurjerze* myśli co do opieki nad zwierzętami. — Od *Marji* R., rs. 1, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od Wójta Gminy *Antonowa*, za pośrednictwem Banku *Polskiego*, kop. 17, i od Q. X. rs. 1 k. 50, dla Starców i Kalek pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności.

Zeszyt CLII *Bibljoteki Warszawskiej*, z 1853 r., za miesiąc Sierpień, wyszedł z druku i zawiera: *Jadźwingi*: Wyjątek ze wstępu do Obrazu *Litwy*, przez Józefa *Jaroszewicza*. *Poczciwa Szlachta*: Powieść Leona *Kunickiego* (dokończenie); Wtóre ułamki historyczne z XVIII wieku, przez Tymoteusza *Lipińskiego;* Nowa epoka literatury historycznej polskiej; Oddział monografji; Historycy *Warszawy;* Przegląd Juljana *Barto-*

szewicza. Orawa, przez Ludwika *Zejsznera.* Kronika Literacka: Pamiętniki o dawnej Polsce, z czasów *Zygmunta Augusta*, obejmujące listy Jana Fran: *Commendoni*, dwa tomy; *Wilno* 1851; przez Juljana *Bartoszewicza.* Rozmaitości: Dopełnienie rysu historycznego szkoły technicznej w *Krakowie*, przez Jana Kr. *Pietraszek.* Kronika Bibliograficzna. Doniesienia Literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Czerwiec r. b. Rycina należąca do art. J. *Jaroszewicza*, dołączoną będzie do następnego zeszytu.

Moda używania *lasek* i *laseczek*, z potrzeby i elegancji, wskrzeszona lat temu kilkanaście do tego stopnia nawet, że je na wizyty wieczorne noszono, trwa ciągle acz wyłącznie do spacerów i wizyt rannych ograniczona. Początkowe *laski* spacerowe, wynalezione zostały we *Francji* za *Henryka II.* Monarcha ten zaczął ich pierwszy używać. Do *Anglji* dostały się one r. 1655. Od owego czasu rozeszły się po innych krajach i do nas doszły. Tysiące było konceptów różnemi czasy do zdobienia *lasek;* pisaliśmy kiedyś o tem w *Kurjerze* dosyć szczegółowo. Między innemi, ciekawe były *laski*, u których odśrubowana w połowie gałka, odkrywała rodzaj skrzynki, w której znajdował się *imbier kandyzowany*, na wzmocnienie żołądka; *cukier lodowaty* dla astmatyków; albo *tabaka* dla zwolenników wynalazku *Nicota.*

Istniejący w domu Hra: Andrzeja *Zamoyskiego*, u wejścia *Nowego-Światu*, na przeciw statuy *Kopernika* i pod godłem tego *Astronoma*, handel cukru, herbaty i towarów kolonialnych P. *Krupeckiego*, ozdobił sklep swój od niejakiego czasu szyldem szklannym transparentowym. Miejsce tablicy blaszannej z wyobrażeniem *Kopernika*, zajęło okno supraportowe ze szkła kolorowego, wyobrażające w guście średniowiecznych okien gotyckich (*vitrails*), statuę Mikołaja *Kopernika*, podług *Thorwaldsona*, z szkiełek kolorowych w ołów wprawionych, misternie wyrobioną. Jest to dzieło znanej fabryki luster *Enderlina.*

Wczoraj jeden z szanownych Czytelników naszych, nadesłał nam oryginvalny list *Sobka*, podyktowany w tych słowach: »Kochany *Aloesie!* Mój Ty, miołem do Ciebie tego. Paczka com ją mioł posłać do *Gorzkowicy*, zagawędziła mi się tego, Mój Ty! Teroz, nie mogę se dać rady, i musze Cię obligować, żebyś te paczkę wyśpilowoł podług koperty do *Gorzkowic.* Spodziwom się że nie zrobisz mi skandolu i wyfortragujesz mi ten interes, bom se jakoś zaboczył wedle tej paczki. Przy okazyi to jo Ci tego. Zaczkoj! Paanu do żeczek Sobek.” ***

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej*, wykonane będą wielkie *pot-purri Canthala*, pod dyrekcją P. *Rajczaka.*

Mieszkanie P. Benjamina *Rosenblum*, Lekarza praktykującego, przeniesione zostało pod Ner 668 przy uli: *Leszno*, do domu P. *Grossera*, wprost ulicy *Orlej.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali, po Operze *Atilla*, Panna *Spezia* 3-kroć, P. *Dobrski* 5-kroć, oraz PP. *Butti* i *Brémond* po 2 kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 16, dają rs. 5 kop: 15; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 95; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 14 k. 68; wartość kuponu k. 6²/₈.

Ochmistrzyni wyższej pensji żeńskiej o IIIch klasach w *Łęczycy*, ma zaszczyt zawiadomić szanownych tej okolicy Obywateli, że na bieżący rok szkolny 1853/₄, zapis uczennic w tym zakładzie rozpoczął się z d. 1 b. m., i trwać będzie do 10 t. m., poczem już stale kursa otworzyć zamierza.— Bronisława *Laurysiewicz.*

Anglja. — Wkrótce nastąpić ma trzecie odczytanie bilu *Indyjskiego*, i na niem zapewne prace Izby zakończą się; coraz niechętniej członkowie na posiedzenia przybywają, znać znużenie pomiędzy niemi mocne. (Neue Pr: Ztg).

Austrja.— W *Weronie* równie jak *Ankonie*, wywóz zboża został zakazany.— Konsekracja Arcy-Biskupa *Ołomunieckiego*, odbędzie się w d. 4 b. m., przez Kardynała Arcy-Biskupa *Pragskiego.*— W ministerjum handlu zajmują się mocno obrobieniem powszechnego prawa handlowego dla monarchji. (Lloyd).

Francja. *Paryż 28go Lipca.*— By położyć koniec ciągle powtarzającym się sporom na granicy *Hiszpańskiej*, rząd J. C. Mości ogłosił grunt dotychczas sporny za neutralny; 3ch Komisarzy jednak wysłano dla traktowania tej kwestji z Komisarzami *Hiszpańskiemi.* — Wczoraj Cesarstwo i Królowa *Krystyna*, znajdowali się w teatrze *Gymnase.*— Prefekt policji pozwolił dekorowanym z 29 Lipca, obchodzić ten dzień Nabożeństwem w Kościele Śgo Pawła.— Z powodu śmierci W. Xięcia *Saxe-Wejmar*, dwór na tydzień przywdział żałobę. — Ogłoszono dekret zawierający konwencję pocztową, zawartą pomiędzy rządem Papiezkim a *Francuzkim.* (Ind: Belge).

Hiszpanja. — Spodziewają się nowej przemiany w gabinecie; *Moyano* ma zostać Ministrem sprawiedliwości. Minister skarbu walczy z wielkiemi trudnościami. — W dniu 22 z. m., Xiężna *Asturji* zaczęła 19ty miesiąc, a Królowa wstąpiła w piąty miesiąc odmiennego stanu. Królowa z młodą Xiężniczką często jeździ na spacer.— Wkrótce ma być ogłoszonym dekret, mocą którego gabinet potwierdza wszystkie dotychczasowe ustąpienia kolei żelaznych. (Neue Preus: Ztg).

Rozmaitości. — W tych dniach w kilku piekarniach w *Berlinie*, pieczono już chleb ze zboża tegorocznego. — W *Marsylji*, w ciągu dni trzech, rozprzedano 8,000 exemplarzy pisma o potrzebie święcenia dnia Niedzielnego. Powtórzono więc wydanie, i takowe powtórnie w ciągu dnia jednego rozprzedano. — Na rewji w *Chobham*, znajdował się trębacz starszy, z pułku Królewskiej gwardji konnej (Royal Horse *Guards*), który służył w tym pułku przez lat 47. Odznaczył się on w bitwie pod *Vittorją.*— Zapał ku *hiszpańskiej* tancerce Pepita *de Oliva*, zaraził tak dalece *Wiedeńczyków*, iż niedość im było wieńców i oklasków, które sypali tancerce na scenę, ale jeszcze tłumnie przed domem jej zebrali się, nie dając spać nieczułym sąsiadom tancerki, którzy znie woleni byli żądać pomocy policyjnej, dla wymiecenia ulic z tych hałaśliwych wielbicieli, zwłaszcza, że owacje zaczęły z skrupulatną powtarzać się regular-

nością. — Jeżeli na polowaniu w dawniejsze czasy, zabito wilka, kucharze przygotowywali, wilczą pieczeń, zrazy lub kotlety dla myśliwych, za dyspozycją Pańską w sekrecie. Gdy dano do stołu potrawę z wilka, kto wziął zgłodniały i jadł, posłyszał za oknami trąbkę myśliwską na *vivat*, a to obudziło śmiech powszechny. »Czego Pan jesz kotlety z wilka?" rzekł Pan polowania do gościa, »gdy słyszysz trąbkę o wilku?" »Mości Xiążę!" rzekł gość, »kto tak na szarym końcu siada jak ja, nietylko wilka, ale djabła by zjadł!"

SZARADA.

Pierwsze tylko litera, litera i *trzecie*,
Że *trzecie* z *drugim* naród, to zapewne wiecie,
Który dzielnym orężem z odwagą się mierzy,
Tam gdzie ich *wszystka* leży.
(Zeszła Szarada *Czyrak*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bukowiecki Adolf Oby: z Korycisk nr 570; Ciołkowski Henryk Oby: z Serokomli nr 603; Czajkowski Alfons Ob: z Sieradza nr 584; Dobiecki Józ: Oby: z Dąbrowy nr 601; Frankowski Wład: Radca Dworu z Charkowa nr 570; Górski Józ: Oby: z Szwarocina nr 584; Karnkowski Konst: Oby: z Oleszna nr 584; X. Mączewski Prałat z Płocka nr 556; Ordęga Maciej Ob: z Strzegocina nr 584; Pilichowski Jan Oby: z Sobanic nr 584; Szydłowski Edw: Ob: z Ciechocinka nr 570; Xżę Urusow Lejtnant Floty z Paryża nr 613.

Wyjechali: Aubri Wilhelmina Oby: do Paryża; Bóbr Teodor Radca Stanu do Gub: Wołyńskiej; X. Borkowski Leon Pleban do Pułtuska; Grodzicki Wład: Oby: do Lubrańczyka; Jeleński Mateusz Oby: do Kowna; Narbut Cezar Oby: do Kowna; Stadnicki Michał Oby: do Ojrzanowa; Wyżycki Kar: Dyr: Gimn: do Radomia.

DONIESIENIA.

O znalezionej w Ogrodzie Saskim, **TABAKIERCE**, (nie złotej i nie srebrnej): wiadomość w Drukarni Kurjera. W razie niezgłoszenia się właściciela w przeciągu tygodnia, takowa oddaną zostanie na cel dobroczynny.

W domu Nro 545, jest **GLINA** do sprzedania; oraz **ZIEMIA** za ugodą do wywiezienia.



Upraszasię dwie Damy, które trzy tygodnie temu, raczyły podjąć dwie XIĄŻKI do Nabożeństwa, z ławki w ogrodzie Saskim, ażeby te zwróciły; ponieważ osoba która je tam zostawiła, wielką wartość pokłada w tej stracie; a to pod Nr 1348 przy ul: Mazowieckiej, do Pani Jełowickiej.

RZĄDCA DÓBR, rodowity Niemiec, przybyły z W. Xięztwa Poznańskiego, i opatrzony chlubnemi świadectwami, życzy sobie przyjąć obowiązek w znaczniejszych dobrach, u którego z JJWW. Dziedziców. Wiadomość powziąść można w Hotelu Lipskim, u Gospodarza.

Niżej podpisana, upoważniona od Rządu, przyjmuje UCZNIÓW na Stół i stancję za pomierną cenę. Zapewnia się im konwersacja w języku francuzkim, niemieckim, korrepetycya języka francuzkiego i nauk szkolnych. Osoby interesowane raczą się zgłosić pod Nr 439, przy ulicy Krak:-Przedm: na 2m piętrze. — *Vigevano.*

KORZYSTNE NABYCIE HANDLU. Osoba którejbądź płci, posiadająca rs. 4,000 w gotowiznie, i zaręczenie na rs. 3,000, może z korzyścią dla siebie nabyć handel wraz z firmą w kwitnącym stanie będący, w którym sprzedaż roczna do rsr. 10,000 dochodziła. Wiadomość u P. Jaworowskiego Introligatora przy ulicy Wareckiej Nro 1359, w podwórzu na lewo.

LEP NA MUCHY,

w słoikach po kop. 5, 7½, 10 i 15, sprzedaje się w fabryce wyrobów Chemicznych, R. Hirschenfelda, przy placu Ratuszowym Nro 464 i 5, w Warszawie. Biorącym na tuziny, odstępuje się znaczny rabat.

KOLONJA do sprzedania każdego czasu, wiorst 3 od Pragi, obejmująca włók nowop: 6, Dwór dachówką kryty, z obszernem i wygodnem mieszkaniem, czworaki dla ludzi, Stodoła osobna, Stajnia, Studnia, Piwnica, Ogród owocowy duży, Sadzawka zarybiona w ogrodzie. Wiadomość w pałacu Namiestnika pod Nr 387, u Stróża Piotrowskiego.

Familja bezdzietna, w pozwoleniu JW. Dyrektora Gimnazjum Guber: zaopatrzona, życzy sobie przyjąć na stół i stancję kilku **UCZNIÓW**, za nader umiarkowane wynagrodzenie, przy zapewnieniu wszelkich wygód i prawdziwie rodzicielskiej troskliwości; żądający podobnego miejsca, zgłosić się raczą pod Nr 220/1 przy ulicy Mostowej, na 1sze piętro, drzwi wprost wschodów.



POSSESJA składająca się z domu frontowego, 3ch oficyn, nowo-wystawionych budowli gospodarskich, w części murowana, a w części drewniana, z pięknym ogródkiem owocowym i warzywnym, w bliskości Nowego-Świata i Kolei żelaznej przy ulicy szerokiej i brukowanej, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość w handlu Win i Korzeni P. Stalińskiego na Nowym-Świecie, naprzeciw Sali Ochrony.

Osoba mająca pozwolenie utrzymania UCZNI na stancji Szkół Rządowych Filologicznych, zawiadamia Szan: Rodziców i Opiekunów, iż ktoby życzył oddać Ucznia na stancję, raczy się zgłosić pod Nr 146 przy ulicy Dunaj.

Na Nowem-Mieście pod Nr 339, przyjmuje się **UCZNI** na stół i stancję z korrepetycją, za rocznem wynagrodzeniem rsr. 75. Wiadomość na 1m piętrze.

We wsi Wilkowie, Pcie Olkuskim, dostać można do siewu **RZEPAKU** zimowego (Raps zwanego); o czem potrzebujących, niniejszem uwiadamiam. Adres do Wilkowa przez Pradła.— Jan *Kmita*, Właściciel.

EKONOM wykwalifikowany, posiadający przytym świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek służby Ekonoma lub Pisarza. Wiadomość w domu pod Nr 210 przy ulicy Szmulowskiej, na Pradze.

Dwa **ŁÓŻKA** jesionowe, używane, w dobrym stanie, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w handlu winnym Szostkiewicza na Krak:-Przedm:, naprzeciw Poczty.

Potrzebna jest **BONA** Niemka, nie młoda, mająca chlubne świadectwa, do dzieci, rocznego i trzy lata mającego; jeżeli taka się znajduje w Warszawie, niech się zgłosi Nr 1285 na Nowym-Świecie, pierwszy dom za Izbą Obrachunkową na 1sze piętro.



Zostawiono na ławce w ogrodzie Krasińskich, XIĄŻECZKĘ Francuzką do Nabożeństwa, p. t. „Paroissien p. Lammenais," w szafirowy axamit oprawną, z wyciskiem złotym po obu stronach; w miejsce zakładki był w niej bilet wizytowy „Princesse Eugénie Lubomirska." Łaskawy Znalazca raczy ją zwrócić, do domu Piotrowskich, przy ulicy Długiej pod Nr 557, na 1sze piętro, za stosowną nagrodą.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do sprzedania **KOLONJA**, z wolnej ręki, w dobrym położeniu, o wiorst 17 od Warszawy, wiorst 2½ od szose, składająca się z nowych zabudowań; cena rub: sr. 750. Wiadomość na miejscu w Dąbrowie, u Krystjana Janke.

OSOBA rodem z Królestwa Polskiego, która mieszkając przez lat 23 we Francji, kształciła się w sztuce fabrykowania i rafinowania Cukru z Buraków, opatrzona w potrzebne świadectwa, życzy sobie przyjąć obowiązek Dyrektora w jednej z znaczniejszych Fabryk w Królestwie lub w Cesarstwie. Wiadomość w Rząd: Gub: Warsz:, Wydz: Wojsko:, u W. Andr: Zatkalika.

OGRODNIK żonaty, ukwalifikowany, opatrzony świadectwami, rodem z Czech, życzy sobie przyjąć obowiązek od Sgo Michała. Wiadomość pod Nr 2779, na Sewerynowie.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe stopni 19.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Don Bucefalo. Wesele w Ojcowie*, (na żądanie).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*